

**SERIA NOWA**  
NEW SERIES

**TOM XIII**  
VOLUME XIII

**ROK 2024**  
YEAR 2024

**ROZPRAWY**  
MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE  
**PAPERS**  
OF THE NATIONAL MUSEUM IN KRAKOW

**Komitet Naukowy / Scientific Committee:** prof. dr hab. Andrzej Betlej – Uniwersytet Jagielloński, Instytut Historii Sztuki / Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki, Kraków; Dr. Phil. Robert Born – Bundesinstitut für Kultur und Geschichte des östlichen Europa, Oldenburg; doc. Mgr. Katarína Kolbiar Chmelinová, PhD. – Univerzita Komenského, Bratislava / Slovenská národná galéria, Bratislava; prof. dr hab. Krzysztof Stopka – Uniwersytet Jagielloński, Instytut Historii, Kraków; dr hab. Wojciech Suchocki, prof. UAM – Uniwersytet Adama Mickiewicza, Instytut Historii Sztuki, Poznań (*emeritus*); prof. dr hab. Joachim Śliwa – Uniwersytet Jagielloński, Instytut Archeologii, Kraków (*emeritus*); Dr. Phil. Gyöngyi Török – Magyar Nemzeti Galéria, Budapest (*emerita*); prof. dr hab. Jacek Tylicki – Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Katedra Historii Sztuki i Kultury, Toruń; prof. dr hab. Marek Walczak – Uniwersytet Jagielloński, Instytut Historii Sztuki, Kraków; prof. dr hab. Antoni Ziemia – Uniwersytet Warszawski, Instytut Historii Sztuki

**Recenzenci tomu / Reviewed by:** prof. dr hab. Tomasz F. de Rosset – Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń  
prof. dr hab. Lechosław Lameński – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

**Redakcja / Editorial Board:** dr Katarzyna Płonka-Batus (redaktor naczelny) – Muzeum Narodowe w Krakowie / Uniwersytet Gdański  
dr Magdalena Ludera (redaktor naczelny) – Muzeum Narodowe w Krakowie

**Redaktor prowadzący / Commissioning Editor:** Tomasz Pasteczka

**Redakcja językowa / Text Editing:** Aleksandra Majchrzak

**Korekta / Proofreading:** Magdalena Matyja-Pietrzyk / Marta Herudzińska-Oświecimska

**Projekt graficzny / Graphic Design:** Studio Kozak

**Skład / DTP:** Wojciech Skrzypiec / Attyka

**Druk / Printed by:** Drukarnia Skleniarz

**ISSN 1508-4302**

© Muzeum Narodowe w Krakowie, 2024

**AGNIESZKA WIDACKA-BISAGA**

**U PROGU NOWOCZESNOŚCI – MUZEUM KSIĄŻĄT  
CZARTORYSKICH W MIĘDZYWOJNIU. KOMUNIKAT**

**dr AGNIESZKA WIDACKA-BISAGA**

Muzeum Narodowe w Krakowie

[awidacka@mnk.pl](mailto:awidacka@mnk.pl)

ORCID: 0000-0001-9465-5072

W obliczu wyzwania, jakim jest udostępnienie zwiedzającym na nowo, po prawie 10 latach, kolekcji Czartoryskich, wypada odpowiedzieć sobie na pytanie, czym ta kolekcja i poświęcone jej Muzeum w istocie są. Jak zdefiniować zbiór i jego wartość na początku XXI wieku? W jakich kategoriach oceniać Muzeum, które w swoich zbiorach posiada jedyny w Polsce obraz Leonarda da Vinci oraz mech ze Stonehenge? Jak oceniać taką instytucję na tle powstających obecnie muzeów narracyjnych, takich jak Muzeum II Wojny Światowej czy POLIN? Czy za każdym razem przy pytaniu o istotę tej placówki należy się cofać do początkowego zamysłu księżnej Izabeli?

Nie sposób się nie cofnąć. Chcąc przedefiniować kolekcję, należy spojrzeć w przeszłość, ale okres puławski trzeba potraktować jako punkt wyjścia, a nie odniesienia. W przeciwnym razie szkoda wysiłków naszych i wielu naszych poprzedników poczynając od roku 1876. Rzecz bowiem w tym, że z porwy serca szlacheckiej arystokratki powstał romantyczny zbiór pamiątek na miarę wielu innych kolekcji magnackich tamtego czasu, który został zewidencjonowany i w dużej mierze opracowany według XVIII-wiecznych standardów. Mimo to dopiero metodyczna praca jej następców i spadkobierców, a następnie wielu oddanych muzealników przekształciła kolekcjonerską pasję w rzetelne muzeum – zakład naukowy. W Krakowie zbiory scalono i poddano systematycznemu ewidencjonowaniu, uzupełnianiu i badaniu. To tu magnacka galeria zaczęła się stopniowo przeistaczać w muzealną, świadomie budowaną kolekcję prowadzoną według XIX-wiecznych standardów rodzącego się europejskiego muzealnictwa.

Niniejszy komunikat jest przyczynkiem do większej rozprawy, która w założeniu koncentruje się na dziejach Muzeum w dwudziestolecium międzywojennym, a więc w okresie, kiedy zbiory już od półwiecza znajdowały się w Krakowie, instytucja muzealna nieco okrzepła, a państwo polskie odzyskało niepodległość i rekonstruowało swe struktury. W tej nowej rzeczywistości należało również odnaleźć swoją tożsamość, najlepiej poprzez kulturę i historię, a więc za pośrednictwem instytucji badawczych i muzealnych. W tym kręgu znajdowały się ośrodki uniwersyteckie i muzea, w tym również muzea prywatne, *eo ipso* Muzeum Książąt Czartoryskich.

W 1876 roku zbiory zostały sprowadzone do Krakowa. Zarząd Muzeum oraz książę Władysław rozpoczęli żmudną pracę nad scaleniem rozproszonych kolekcji i pozyskaniem dla niej stosownego miejsca przechowywania i udostępniania zwiedzającym. Po wielu latach powoli zaczęły napływać obiekty dotychczas przechowywane w Kórniku, Sieniawie i Paryżu. Książę na mocy umowy przejął od miasta dawny Arsenał wraz z fragmentem murów miejskich i po przebudowie umieścił w nim zbiory biblioteczne. Józef Lepiarczyk<sup>1</sup> podaje, że od 1874 roku w Arsenale działała już biblioteka wraz z dostępną czytelnią, a opiekę nad całością sprawował Leon Bentkowski (kustosz sprawujący pieczę nad zbiorami Czartoryskich jeszcze podczas ich przechowywania w Bibliotece Kórnickiej)<sup>2</sup>. Muzealia znalazły miejsce w sąsiadującym z Arsenalem dawnym budynku kolegium pijarskiego, który został dokupiony w roku 1876 od austriackiego Funduszu Religijnego. Przebudowany według projektu Maurice'a Ouradou i połączony

<sup>1</sup> J. Lepiarczyk, *Dzieje budowy Muzeum Czartoryskich w Krakowie*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie”, 1957, t. 3, s. 179–217.

<sup>2</sup> J. Nowak podaje: „(...) 1 grudnia 1876 roku Władysław Czartoryski wierny idei swych przodków otworzył oficjalnie bibliotekę i muzeum dla publiczności. Do dalszego scalania i organizacji zbiorów w Krakowie przyczynił się prof. UJ Józef Łepkowski (dyrektor biblioteki i całego Zarządu Zbiorów do 1883 r.), Bolesław Biskupski, Leon Bentkowski i Karol Druziewicz bibliotekarz w Sieniawie”. *Idem, Ordynacja sieniawska Książąt Czartoryskich. Plany – zamierzenia – realizacje*, „Rocznik Biblioteki Nauk PAU i PAN w Krakowie”, 2000, R. 45, s. 132.

z Biblioteką przelączką, tworząc jednorodny kompleks muzealno-biblioteczny. Miejsce jednak okazało się na potrzeby nowoczesnego muzeum niewystarczające i książę dokupił najpierw kamienicę przy rogu ulicy św. Jana i Pijarskiej (tzw. Koźmianowską), a następnie kolejną, przylegającą do budynku od strony św. Jana. Ostatnią, trzecią nieruchomość nabył Adam Ludwik Czartoryski w roku 1896, dołączając ją do istniejącego od czasów ojca kompleksu. Budowa nowej siedziby nie odbywała się – jak dziś można by sądzić – w absolutnej jednomyślności. Pojawiły się bowiem zarówno głosy sprzeciwu, jak i odrębne punkty widzenia. Marian Sokołowski, ówczesny dyrektor Muzeum Książąt Czartoryskich, był zdecydowanie przeciwny rozbudowie muzeum wzdłuż ulicy św. Jana. Powierzchnię ekspozycyjną pragnął poszerzyć poprzez dobudowanie sal do murów miejskich przy Arsenale, względnie włączenie w istniejący kompleks (Arsenał i Kłasztorek) ciągu budynków przy ulicy Pijarskiej od kamienicy Koźmianowskiej do kamienicy na rogu ulicy Floriańskiej<sup>3</sup>. Sprawa wywołała ożywione dyskusje i spory w środowisku. W ogólnym rozrachunku zwyciężyła jednak koncepcja rozbudowy muzeum w głąb ulicy św. Jana. Ostateczny kształt i forma zabudowań znanych nam dzisiaj powstawała jeszcze lat kilka, aż do początku XX wieku. Całościowy przebieg prac wykonanych przy rozbudowie można odtworzyć dzięki znajdującym się w Bibliotece Książąt Czartoryskich planom, projektom kolejnych etapów i wizji architektonicznych, rysunkom i korespondencji dotyczącej przebudowy całego kompleksu i poszczególnych jej faz.

Książę Władysław podczas pracy nad adaptacją nieruchomości do celów bibliotecznych i ekspozycyjnych równoległe stale uzupełniał kolekcję o nowe nabytki. Zgodnie z obowiązującą w drugiej połowie XIX wieku praktyką najczęściej dokonywano wykupu poszczególnych obiektów od innych kolekcjonerów lub pośredników w handlu antykami<sup>4</sup>. Władysław, podróżując pomiędzy Paryżem, Londynem a miastami Italii, skrupulatnie wyszukiwał obiekty mające uzupełnić posiadany w rodzinie od trzech pokoleń zbiór. Zbiory polskie wzbogaciły się o wykupy od kolekcjonerów rodzimych – Mikołaja Wisłockiego, Tomasza Zielińskiego, Karola Rogawskiego.

Od 1884 roku Marian Sokołowski piastował stanowisko dyrektora całości zbiorów. W publikacji z 1892 roku zamieszczonej w „Kwartalniku Historycznym”<sup>5</sup> podzielił on kolekcję na trzy zasadnicze kategorie – Bibliotekę, Archiwum oraz Zbiory Muzealne, opisując pokrótce najważniejsze zabytki z poszczególnych części. Co więcej, przywołał istniejący podział muzealiów na następujące działy: starożytności, zbrojownia, starożytności słowiańskie, numizmaty i sfragistyka, obrazy i miniatury oraz ryciny, rysunki i mapy. Przytoczona systematyzacja świadczy wymownie o tym, że kolekcja powstała pierwotnie jako jedna z wielu kolekcji magnackich, choć zapewne od nich bogatsza i znamienitsza, zyskiwała powoli oblicze nowoczesnego muzeum, gdzie w miejsce inwentarza majątku ruchomego stosowanego powszechnie w dworach szlacheckich i domach mieszczańskich pojawiła się klasyfikacja ewidencyjna. W wieku XIX pracownicy Muzeum Książąt Czartoryskich porządkowali i klasyfikowali zbiory wedle założonych kategorii. Wraz z ewidencjonowaniem pojawiło się także opracowywanie – Sokołowski, opisując poszczególne zabytki, omówił ich pochodzenie, przeznaczenie, historię. Co więcej – podawał odniesienia do podobnych zabytków w innych kolekcjach w kraju i za granicą. Z inspiracji Sokołowskiego w latach 1887–1893 Józef Korzeniowski opracował pierwszy tom katalogu rękopisów Biblioteki Książąt Czartoryskich. Prace rozpoczęte przez Korzeniowskiego kontynuował następnie (w latach 1908–1913) Stanisław Kutrzeba, prawnik i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jak wynika z dalszych sprawozdań, kolejne prace ewidencyjne zbiorów bibliotecznych powierzano już etatowym pracownikom Biblioteki.

W świetle artykułu Sokołowskiego Muzeum Książąt Czartoryskich jawi się jako nowoczesny zakład naukowo-badawczy. „Można powiedzieć, że obecnie każdy okaz do Muzeum wchodzący zaczyna żyć życiem nowym i wyższym, staje się przystępnym dla wszystkich przedmiotem nauki i razem z innymi, źródłem wykształcenia i oświaty. Muzeum dzisiejsze, o ile odpowiada tym wymaganiom, rośnie, pomnaża się, klasyfikuje i przemienia, staje się do pewnego stopnia żywym organizmem, którego rozwój i historia powinny wszystkich wykształconych, czy kształcących się ludzi obchodzić”<sup>6</sup> – takimi słowami Sokołowski wyjaśniał zasady obowiązujące w Muzeum za czasów jego dyrektorowania. Zabytków

<sup>3</sup> J. Lepiarczyk, *op. cit.*, s. 200.

<sup>4</sup> Szerzej o zagadnieniu kolekcjonerstwa w XIX w. pisze Ewa Manikowska, *Zbiór obrazów i rzeźb Artura i Zofii Potockich z Krzeszowic. Ze studiów nad dziewiętnastowiecznym kolekcjonerstwem w Polsce*, „Rocznik Historii Sztuki”, 2000, t. 26, s. 145 et seq.

<sup>5</sup> M. Sokołowski, *Muzeum Czartoryskich w Krakowie*, „Kwartalnik Historyczny”, 1892, t. 6, s. 229–276.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 260.

i dzieł sztuki zarząd instytucji nie wypożyczał na wystawy ani zagraniczne, ani krajowe. Udostępniano je jedynie na miejscu, poprzez ekspozycję, otwartą zarówno dla zwiedzających, jak i dla badaczy. Inaczej sprawa się miała ze zbiorami bibliotecznymi i archiwaliami – te były wypożyczane, ale wyłącznie instytucjom badawczym i naukowym, zarówno w kraju, jak i za granicą. Z zasobów bibliecznych, według rachuby Sokołowskiego, korzystało rocznie kilkaset osób. Liczbę oglądających zbiory muzealne ocenił dyrektor na 5 tysięcy. Z tekstu Sokołowskiego wynika, że Muzeum Książąt Czartoryskich prowadziło konserwację zabezpieczającą obiekty oraz ich – jak byśmy dziś powiedzieli – digitalizację. Wykonanie dokumentacji fotograficznej zarząd Muzeum powierzył Zakładowi Ignacego Kriegera. Fotografowaniem obiektów w miejscu ich ekspozycji zajmował się nie tylko on, ale również Awit Szubert (znany dokumentalista Tatr). Braki w kolekcji, tam gdzie nie można było zdobyć oryginałów, uzupełniano przez wykonywanie kopii. Tak było z kolekcją medali włoskich odnoszących się do historii Polski.

Jak więc widać, w niespełna 20 lat po sprowadzeniu zbiorów rozproszonych po wojennych zawieruchach Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie prowadziło działalność nieodbiegającą w założeniach od dzisiejszych standardów pracy muzealnej – klasyfikowano i ewidencjonowano zbiory, udostępniano je badaczom, konserwowano, podejmowano pierwsze próby ich naukowego opracowywania, posilając się głównie opiniami specjalistów uniwersyteckich. Kolekcję uzupełniano mniej lub bardziej przemysłanymi zakupami oraz prowadzono w pełni świadomą akcję pozyskiwania dokumentacji fotograficznej zbiorów z wykorzystaniem najlepszych w owym czasie zakładów fotograficznych.

Po śmierci Sokołowskiego dyrektorem został Stanisław Smolka, z wykształcenia historyk, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Funkcję pełnił stosunkowo krótko: w latach 1913–1916. Zbiorami bibliotecznymi opiekował się w tym czasie nadal Bolesław Biskupski, a muzealnymi Henryk Ochenkowski. To właśnie wtedy (a dokładnie w 1914 r.) wydano pierwszy przewodnik po Muzeum, zatytułowany *Galeria obrazów, katalog tymczasowy*.

Okres I wojny światowej był dla Muzeum i Biblioteki niezwykle trudny – księżę ordynat Adam Ludwik Czartoryski został powołany do armii austriackiej, uniwersyteckie obowiązki dyrektora Smolki ograniczyły jego udział w zarządzaniu ordynacją i opieką nad Muzeum – ich ciężar przejęła księżna Maria Ludwika Czartoryska. Ta jednak już w 1914 roku przeniosta się wraz z bliskimi do Drezna i licząc, że będzie to miejsce bezpieczniejsze zarówno dla rodziny, jak i dla zbiorów, ewakuowała do Galerii Drezdeńskiej najcenniejsze muzealia. Ich późniejsze odzyskanie zajęło prawie dwa lata i zakończyło się w 1920 roku. W 1917 roku ordynat powołał na stanowisko dyrektora Józefa Kallenbacha, profesora znanego księcia jeszcze z czasów studiów na Uniwersytecie we Fryburgu. Kallenbach stał na czele instytucji do roku 1929. Okres bezpośrednio po zakończeniu Wielkiej Wojny należał do szczególnie trudnych w sferze organizacyjno-aprowizacyjnej dla muzeum, choć – jak wynika z lektury zachowanych w Bibliotece Książąt Czartoryskich dzienników czynności – przez całe dwudziestolecie środków starczało zaledwie na pokrycie najpilniejszych wydatków. Zarząd i dykcja niejednokrotnie byli zmuszeni do podejmowania trudnych decyzji wyboru „mniejszego zła”, dramatycznego ograniczania wydatków, a nawet przenoszenia prac muzealnych do prywatnych domów pracowników<sup>7</sup>. Chcąc uczciwie ocenić działalność merytoryczną Muzeum w tym okresie, należy wziąć pod uwagę warunki, w jakich pracownicy musieli ją organizować, i wielość problemów natury gospodarczej, które zaprzętały wtedy ich uwagę. Permanentny brak środków na opał<sup>8</sup>, cieknące dachy, awarie instalacji należały do muzealnej codzienności. Wchodzenie w nowoczesność stawiało też instytucję przed koniecznością ponoszenia nakładów na niezbędne remonty i unowocześnienia (jak choćby elektryfikację). Niezależnie jednak od upływu czasu i zmian na stanowisku dyrektora w Muzeum utrzymywały się problemy z finansowaniem wszystkich

<sup>7</sup> Jeden z przykładowych zapisków, których wiele o podobnej treści odnaleźć można w Dziennikach, mówi: „[4 I 1933] Wybrałem i zaniostem do domu pani dr Gąsiorowskiej, Wolska 6 cały katalog kartkowy rękopisów iluminowanych, który będzie w domu opracowywała do druku”. Biblioteka Książąt Czartoryskich (BCz), sygn. 12352, Dziennik czynności konserwatora Muzeum XX Czartoryskich w Krakowie zaczęty...

<sup>8</sup> „[3 XI 1919] Zarząd Biblioteki do Biura Węgla w Krakowie: prosi o udzielenie 5 wagonów węgla na opał”, kilka dni później identyczną prośbę kieruje do biura węglowego w Jaworznie „[20 XI 1919] Zarząd Muzeum do Magistratu Krakowskiego z prośbą o zwolnienie od zajęcia 2 wagonów węgla”. Podobne zapiski pojawiają się w odstępach kilkudniowych aż do kwietnia 1920 r., a potem głównie w okolicach lutego w zasadzie co roku, aż do wybuchu wojny. Oprócz trudności z utrzymaniem temperatury, dykcja Muzeum obawiała się o bezpieczeństwo tak zbiorów, jak i pracowników: „[7 X 1919] dyrektor Papée do Dykcji Policji. Prosi o dozór Policji nad gmachem, wobec dostrzeżonych śladów”. Por. BCz, sygn. 12362, Dziennik Dykcji Muzeum XX Czartoryskich za lata 1913–1928.

potrzeb instytucji. Po Kallenbachu dyrektorem został generał Marian Kukiel, historyk i pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego, który stanowisko piastował do czasu ewakuacji do Rumunii we wrześniu 1939 roku.

Mimo przeciwności organizacyjno-finansowych Muzeum i Biblioteka Książąt Czartoryskich działały nieprzerwanie, stale poszerzając powierzchnię i podnosząc swój prestiż jako placówka nowoczesna i dobrze zarządzana. Zaczynano od spraw najprostszych – pierwsze lata powojenne, w świetle informacji z Dzienników, to czasy wzmoczonych prac nad uporządkowaniem, nowoczesnym zewidencjonowaniem i skatalogowaniem zbiorów bibliotecznych (ale i muzealnych), nawiązywaniem kontaktów z innymi bibliotekami i placówkami naukowymi, podpisywaniem umów i deklaracji o współpracy oraz wymianie bibliotecznej, rozsyłaniem próśb o bieżące oraz zaległe egzemplarze czasopism i periodyków. Równoległe przyjmowano kwerendzistów i opracowywano zbiory. Innymi słowy: realizowano w budynkach przy Pijarskiej wszystkie postulaty stawiane podówczas nowoczesnym zakładom tego typu. Warto w tym miejscu rzucić odrobinę światła na toczącą się na początku XX wieku w środowisku muzealniczym dyskusję o potrzebach muzeów współczesnych. Wywołała ją wystąpienie Stanisława Tomkowicza, pracownika Muzeum Książąt Czartoryskich, podczas Zjazdu Miłośników Ojczystych Zabytków Sztuki i Historii w Krakowie w roku 1911<sup>9</sup>, a jej punktem zwrotnym był zjazd muzeologów polskich, który odbył się trzy lata później, również w Krakowie<sup>10</sup>. We wszystkich opracowaniach traktujących o kondycji polskiego muzealnictwa opinia o Muzeum Książąt Czartoryskich była zdecydowanie pochlebna. Zestawiano je, jako przykład świetnie funkcjonującej jednostki, z największymi muzeami kraju, wliczając w to grono Muzeum Narodowe w Warszawie i Muzeum Narodowe w Krakowie. Mieczysław Treter, Tadeusz Szydlowski, Marian Gumowski<sup>11</sup>, rozważając potrzeby polskiego muzealnictwa u progu nowego stulecia, wyrażali jednogłośnie aprobatę dla stosowanych w Muzeum Książąt Czartoryskich metod zarządczych. Przypomnijmy niektóre postulaty badaczy, gdyż są one tego warte szczególnie w czasie, kiedy powoli do polskich muzeów wprowadza się standard Spectrum regulujący kwestie, które podnoszone były przez muzealników już przed ponad stu laty. Panowie dopominali się przyjęcia przez muzea polityki gromadzenia zbiorów, narzekając na przypadkowość dokonywanych zakupów i zagęszczenie różnie sprofilowanych jednostek gromadzących wszystko. Postulowali tworzenie muzeów profilowych, ogniskujących uwagę na wybranym zagadnieniu bądź charakterze eksponatów. Domagali się wprowadzenia wymogu formalnego specjalistycznego wykształcenia zarówno dla kustoszy, jak i dla dyrekcji instytucji muzealnych. Podkreślano konieczność współpracy muzeów z ośrodkami akademickimi, prowadzenia otwartych dla publiczności szkoleń i warsztatów, a nawet – *expressis verbis* – ukonstytuowania przy muzeach działów dydaktycznych zajmujących się edukacją zwiedzających.

W roku 1930 Muzeum Książąt Czartoryskich przystąpiło do Związku Polskich Muzeów Historyczno-Artystycznych<sup>12</sup>. Stefan Komornicki został jego delegatem i uczestniczył w dwóch zjazdach zorganizowanych przez Związek w tym samym roku – jednym w czerwcu, drugim w grudniu<sup>13</sup>. Przystąpienie do

<sup>9</sup> *Pamiętnik pierwszego zjazdu miłośników ojczystych zabytków w Krakowie w dniach 3 i 4 lipca 1911 roku*, Kraków 1912, s. 22–33.

<sup>10</sup> Informację o Zjeździe, który odbył się 4 i 5 IV 1914, zamieszczono w: *Związek Muzeów Polskich*, „Czas”, 1914, nr 114 (3 IV 1914), wyd. popołudniowe. Obrady odbyły się w Muzeum Techniczno-Przemysłowym w Krakowie przy ul. Smoleńsk 9. Delegaci reprezentowali 32 instytucje z 16 miejscowości. W imieniu Muzeum Książąt Czartoryskich występował Stanisław Smolka.

<sup>11</sup> M. Treter, *Muzea współczesne. Studium muzeologiczne. Początki, rodzaje, istota i organizacja muzeów, publiczne zbiory muzealne w Polsce i przyszły ich rozwój*, Kijów 1917; *idem*, *Muzea współczesne*, Kijów 1918; M. Gumowski, *Muzealna polityka rządu, nauka polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój*, t. 2, Warszawa 1919; T. Szydlowski, *Muzeum jako czynnik oświatowy*, [w:] *Praca oświatowa, jej zadania, metody i organizacja*, red. T. Bobrowski, Kraków 1913, s. 443–460.

<sup>12</sup> Związek powstał podczas zjazdu w Poznaniu w roku 1921. Wtedy też opracowano i przyjęto jego statut oraz wybrano władze. Przedmiotem obrad były statuty poszczególnych muzeów, ich typologia oraz plany kształcenia kadr w oparciu o katedry muzeologii. Por. *Sprawozdanie z posiedzeń I Zjazdu Delegatów Związku Polskich Muzeów Historyczno-Artystycznych w Poznaniu w r. 1921 i w Krakowie w r. 1922*, Warszawa 1924, s. 5. Kolejny zjazd odbył się we Lwowie w roku 1924, a wznowienie prężnej działalności Związku nastąpiło dopiero właśnie we wspomnianym w tekście roku 1930. Zjazd, o którym mowa, zwołano w Tarnowie w dniach 12–13 czerwca. Od tego czasu organizacja nosiła nazwę Związek Muzeów w Polsce i w założeniu skupiać miała wszystkie polskie instytucje muzealne bez rozróżnienia na organizatora i bez rozróżnień narodowościowych. Do aktywności zaproszono muzea mniejszości narodowych i grup etnicznych – Żydów, Łemków, Hucutów, Białorusinów i Ukraińców. W całym okresie międzywojennym odbyło się łącznie 15 zjazdów. Por. A. Murawska, *Związek Muzeów w Polsce w latach 1914–1939*, „Muzealnictwo”, 2015, R. 56, s. 48–57.

<sup>13</sup> BCz, sygn. 12360, Muzeum i Biblioteka w Krakowie. Gen. Marian Kukiel Dyrektor Muzeum, sprawozdanie Dyrekcji Muzeum Czartoryskich za okres 1 października – 31 grudnia 1930. O obu zjazdach i udziale w nich Stefana Komornickiego wspominają również dzienniki czynności. Komornicki brał udział w zjazdach muzealniczych już wcześniej. Pierwsza wzmianka



organizacji było wydarzeniem nie tylko prestiżowym, ale też miało swój wyraz praktyczny. Zrzeszeni kształtowali oblicze polskiego muzealnictwa tego czasu, a ich działalność przekładała się na konkretne fakty. W dzienniku pod datą 19–20 września roku 1932 Stefan Komornicki zanotował: „zjazd Związku Muzeów w Polsce w Przemyślu (pod koniec we Lwowie) uchwalenie projektu ustawy o opiece nad muzeami (konferowanego przez dr St. Komornickiego)”<sup>14</sup>. Konserwator występował na zjeździe jako reprezentant środowiska krakowskiego, gdyż z zapisów pod nieco wcześniejszą datą, 23 listopada 1931 roku, wynika, że projekt ustawy był w Krakowie dyskutowany podczas tzw. konferencji z dyrektorem generałem Marianem Kukielem i dyrektorem Feliksem Koperą<sup>15</sup>. W kolejnym roku zjazd odbył się w Poznaniu. Komornicki uczestniczył w nim 23 września 1933 roku. Warto przytoczyć *in extenso* zapis z dziennika, gdyż oddaje on zwyczajową aktywność kustosa: „dr Komornicki przejściowo w Muzeum wyjechał do Poznania na Zjazd Związku Muzeów Polskich”<sup>16</sup>.

Od momentu sprowadzenia zbiorów do Krakowa Muzeum Książąt Czartoryskich starało się w ramach swojej działalności realizować zadania, jakie tocząca się równolegle w środowiskach historyków sztuki i muzealników dyskusja stawiała przed nowoczesną placówką tego typu. Zbiory uzupełniano, choć z polityką gromadzenia kolekcji bywało różnie i zdarzały się zakupy przypadkowe, czasem były mniej lub bardziej systematycznie i wydajnie ewidencjonowane. Starano się również wypracować własną politykę udostępniania zbiorów, zmiany jednak zachodziły powoli. Należy tu pamiętać o wszelkich uwarunkowaniach – głównie historycznych i społecznych – w jakich pionierska instytucja muzealna przekształcała się w instytucję otwartą najpierw dla uczonych i badaczy, później dla szerokiego ogółu obywateli. Nowoczesność placówki i podążanie za wyzwaniem współczesnego muzealnictwa przejawiały się jednakowoż najjaskrawiej na trzech innych, przynależnych placówkom muzealnych polach – edukacji, konserwacji i opracowywaniu zbiorów. Wszystkie te procesy prowadzono w różnym co prawda natężeniu i z różnym skutkiem przez cały czas, a w szczególności przez okres dwudziestolecia.

Wspomniana na wstępie przygotowywana rozprawa, rozwijająca zasygnalizowane w niniejszym komunikacie zagadnienia, w zamierzeniu składać ma się z rozdziałów: I. Badania proveniencyjne, ewidencjonowanie i zasady udostępniania, II. Kwerendy, zakupy, wystawy, wypożyczenia, III. Konserwacja i zabezpieczanie klimatyczne zbiorów, IV. Upowszechnianie i udział Muzeum w życiu naukowym, V. Sekretne życie muzealnika. Dowodzenie oparto na archiwaliach, a także zapiskach w dziennikach oraz innych dokumentach zgromadzonych w Dziale Rękopisów Biblioteki Książąt Czartoryskich. Żmudne porównywanie danych ze sprawozdań (kwartalnych i rocznych) z zapisami z dziennika czynności czy później kart czynności pozwala zrekonstruować choć w części dzieje Muzeum w tym okresie. Fakty i postaci przywoływane w tekście wymagają oczywiście głębszych badań i odrębnych publikacji. Przygotowywany tekst ma za zadanie wstępnie naszkicować zagadnienia i zachęcić do dalszych, pogłębionych studiów nad tematem.

Codzienne czynności – zabezpieczanie zbiorów, ich konserwacja, dokumentacja fotograficzna, ale również kwerendy i współpraca z badaczami z kraju i ze świata – dają pewne wyobrażenie o pozycji Muzeum w społecznej świadomości odbiorców. Niezwykle interesujący jest również wyłaniający się z zapisków obraz wewnętrznego życia muzealników, postaci znanych choćby pobieżnie w niewielkim przecież środowisku współczesnych krakowskich badaczy. Frapujący jest wkład kustosa i konserwatora Muzeum Książąt Czartoryskich Stefana Komornickiego w kształtowanie się muzealnictwa polskiego. Wzruszające są próby zabezpieczenia konserwatorskiego zbiorów na miarę ówczesnego stanu wiedzy oraz skromnych i permanentnie niewystarczających środków. Zaskakujące jest ciągłe niedofinansowanie Muzeum i coroczna walka pracowników z problemami zalań, utrzymania temperatury – nie tylko optymalnej dla przechowywanych zbiorów, ale wręcz choćby dodatkowo w okresie jesienno-zimowym. Imponują nazwiska badaczy o światowej renomie, którzy w większości osobiście korzystali ze zbiorów

w dziennikach – w interesującym nas okresie – dotycząca udziału kustosa w Zjeździe Muzealników Polskich w Poznaniu figuruje pod datą 6 VIII 1921.

<sup>14</sup> BCz, sygn. 12352, Dziennik czynności konserwatora Muzeum XX Czartoryskich w Krakowie zaczęty...

<sup>15</sup> Kształt *Ustawy o muzeach, kwestii upaństwowienia instytucji muzealnych oraz rewindykacji zbiorów zrabowanych przez państwa zaborcze* dyskutowano w Polsce już od lat 20. Ostatecznie, po rezygnacji z upaństwowienia zbiorów prywatnych ustawę ogłoszono 6 V 1933 – o *opiece nad muzeami publicznymi*. Por. A. Murawska, *op. cit.*, s. 48–57.

<sup>16</sup> BCz, sygn. 12352, Dziennik czynności Muzeum XX Czartoryskich w Krakowie [1930–1939].

Muzeum. Wszystkie te zagadnienia w świetle dostępnych archiwaliów układają się w spójną całość codziennych zmagañ zarządu i muzealników o uzyskanie pozycji liczącej się w Polsce i na świecie placówki muzealno-badawczej.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

Biblioteka Książąt Czartoryskich, sygn. 12360, Muzeum i Biblioteka w Krakowie. Gen. Marian Kukiel Dyrektor Muzeum, sprawozdanie Dyrekcji Muzeum Czartoryskich za okres 1 października – 31 grudnia 1930.

Biblioteka Książąt Czartoryskich, sygn. 12352, Dziennik czynności konserwatora Muzeum XX Czartoryskich w Krakowie [1930–1939].

Biblioteka Książąt Czartoryskich, sygn. 12362, Dziennik Dyrekcji Muzeum XX Czartoryskich za lata 1913–1928.

108

### Opracowania

Gumowski M., *Muzealna polityka rządu, nauka polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój*, t. 2, Warszawa 1919.

Lepiarczyk J., *Dzieje budowy Muzeum Czartoryskich w Krakowie*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie”, 1957, t. 3, s. 179–217.

Manikowska E., *Zbiór obrazów i rzeźb Artura i Zofii Potockich z Krzeszowic. Ze studiów nad dziewiętnastowiecznym kolekcjonerstwem w Polsce*, „Rocznik Historii Sztuki”, 2000, t. 25, s. 145–199.

Murawska A., *Związek Muzeów w Polsce w latach 1914–1939*, „Muzealnictwo”, 2015, R. 56, s. 115–125.

Nowak J., *Ordynacja sieniawska Książąt Czartoryskich. Plany – zamierzenia – realizacje*, „Rocznik Biblioteki Nauk PAU i PAN w Krakowie”, 2000, R. 45, s. 121–159.

*Pamiętnik pierwszego zjazdu miłośników ojczystych zabytków w Krakowie w dniach 3 i 4 lipca 1911 roku*, Kraków 1912.

Sokołowski M., *Muzeum Czartoryskich w Krakowie*, „Kwartalnik Historyczny”, 1892, t. 6, s. 229–276.

*Sprawozdanie z posiedzeń I Zjazdu Delegatów Związku Polskich Muzeów Historyczno-Artystycznych w Poznaniu w r. 1921 i w Krakowie w r. 1922*, Warszawa 1924.

Szydłowski T., *Muzeum jako czynnik oświatowy*, [w:] *Praca oświatowa, jej zadania, metody i organizacja*, red. T. Bobrowski, Kraków 1913.

Treter M., *Muzea współczesne. Studium muzeologiczne. Początki, rodzaje, istota i organizacja muzeów, publiczne zbiory muzealne w Polsce i przyszły ich rozwój*, Kijów 1917.

Treter M., *Muzea współczesne*, Kijów 1918.

*Związek Muzeów Polskich*, „Czas”, 1914, nr 114 (3 IV 1914), wyd. popołudniowe.

## S U M M A R Y

### On the threshold of modernity – the Princes Czartoryski Museum in the interwar period. Report

The report is an announcement of further work on the history of the Princes Czartoryski Museum and Library in the interwar period. It is the result of work carried out in the Czartoryski Library in 2019–2021 on the volumes of archival materials collected there. The text of the future publication was produced mainly on the basis of the Museum’s Activity Journals and Annual Reports.

**Słowa kluczowe:** Muzeum i Biblioteka Książąt Czartoryskich, muzealnictwo, Stefan Komornicki, Marian Kukiel

**Keywords:** Princes Czartoryski Museum and Library, museology, Stefan Komornicki, Marian Kukiel